

Pierwsze ustalenia śledczych

Data publikacji: 11.05.2023 17:54

Włoscy śledczy potwierdzili wstępne ustalenia, w sprawie tragicznej śmierci Radosława Ostalkiewicza, wójta Jaworza. Prokuratorzy z Polski będą wnioskować o udostępnienie zgromadzonych przez Włochów materiałów.

Fot: <https://www.facebook.com/galcampidan/>

Przesłuchają świadków

Prokurator Agnieszka Michulec, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej poinformowała, że prokurator wystąpi z Europejskim Nakazem Dochodzeniowym o udostępnienie materiałów zgromadzonych przez stronę włoską. Polscy śledczy nie mają wpływu na prowadzone we Włoszech dochodzenie.

Na razie trudno stwierdzić kiedy materiały trafią do Polski. - *Niewątpliwie, w Polsce prokurator będzie przesłuchiwał świadków, czyli obywateli polskich, którzy będą posiadali informacje istotne w tej sprawie* - zaznaczyła Agnieszka Michulec.

yjazd polskich śledczych do Włoch nie jest przewidziany.

Ustalenia włoskich śledczych

Włoscy śledczy ustalili, że upadek z okna był przyczyną śmierci wójta Jaworza. Potwierdziła to sekcja zwłok, o której rezultatach włoskie media poinformowały w czwartek. Dziennik "L'Unione Sarda" poinformował, że podczas sekcji zwłok przeprowadzonej na wniosek prowadzącej dochodzenie prokuratury, na ciele zmarłego znaleziono obrażenia, jakie były wynikiem upadku. Rezultaty badań toksykologicznych będą znane za dwa miesiące. Miejscowa policja przesłuchiwała już polską delegację, z którą na Sycylię przybył wójt Jaworza. W jej skład wchodzi przedstawiciele lokalnych władz i przedsiębiorcy. Jak ustalono, wójt siedział na parapecie w pokoju i stracił równowagę. Zginął na miejscu. Drugi mężczyzna, który przebywał wówczas w tym samym pokoju, spał. Polska delegacja przybyła na spotkania z reprezentantami konsorcjum z Cagliari oraz z Medio Campidano.

Prezydent złożył kondolencje

Stefano Musanti, prezydent Gal Campidano za pośrednictwem mediów społecznościowych wyraził głęboki żal z powodu śmierci Radosława Ostalkiewicza. - **Wciąż niedowierzając łączymy się z bólem rodzin, przyjaciół i kolegów drogiego Radosława, który tragicznie zaginął w Cagliari przed wizytą na naszym terenie wraz z delegacją polskiej GAL Ziemia Bielska. To miała być przyjemna okazja do ponownego odnalezienia się, do spędzenia piękniejszych chwil dzielenia się i wymiany kulturalnej ale niestety pozostaje tylko nieskończony smutek tej tragicznej chwili.** - napisał na profilu Gal Campidano, umieszczając zdjęcia z pobytu polskiej delegacji w ich regionie. (ach)

